



## SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY MARKLOWICE

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech czas tych magicznych dni napełni Wasze serca pokojem, radością i wzajemną życzliwością. Oby przy wigilijnym stole zagościła harmonia, a blask choinki przypominał o sile miłości i wspólnoty. Niech Nowy Rok 2025 przyniesie Państwu zdrowie, pomyślność i spełnienie wszelkich marzeń. Niech będzie czasem nowych szans, twórczych inspiracji oraz satysfakcji płynącej z realizacji osobistych i zawodowych zamierzeń. Dziękujemy za Państwa zaangażowanie i współpracę w minionym roku. Wspólnie budujemy naszą gminę jako miejsce przyjazne i pełne możliwości.

Z najlepszymi życzeniami,

Wójt Gminy Marklowice  
Wiesław Mika  
wraz z pracownikami Urzędu Gminy

Przewodniczący Rady Gminy  
Piotr Zajęc  
wraz z Radnymi Gminy Marklowice

**Miliony na rozwój. Inwestycje w 2024 roku**  
Strony 2 i 3

**Co w naszych szkołach i przedszkolu? Dzieje się!**  
Strony 6-9

**Spartakiada dla twardzieli**  
Strona 10

**Historia znaleziona na śmietniku.**  
Tekst Józefa Kłosoka  
Strona 12

**Rozmowa z trenerem i prezesem Polonii Krzysztofem Turkiem**  
Strona 15



### Mikołaj z daleka

Z prawdziwą brodą, z autentyczną Snieżynką i z masą świątecznych prezentów! To wizyta Mikołaja, który przejechał szmat drogi, żeby odwiedzić Marklowice!

4-5



### Wizyta we Francji

To był wspaniały wyjazd z masą wrażeń i wyróżnień. Nad Sekwaną nasza miejscowość ma już swoje trwałe miejsce!

13



### Trudna komisja

O pracy katechetki, o wyzwaniach w szkole i byciu radnym. Rozmowa z Barbarą Szulik.

16

## Zmiana stawki za śmieci

Zmieni się stawka za wywóz śmieci. Stara stawka obowiązywała od kilku lat, konkretnie od lutego 2021 roku i wynosiła 27 złotych od osoby. Cenowy galop sprawia, że w górę idą też stawki za wywóz śmieci. – Nie ma możliwości, żeby przy wszystkich zmianach, podwyżkach, płacach, kosztach energii i opłatach środowiskowych utrzymać taką kwotę – tłumaczy Piotr Galus, zastępca wójta.

Urząd Gminy rozstrzygnął przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Tutaj warunki dyktuje odpowiedzialne za wszystko konsorcjum Transgór Rybnik SA. Niesegregowane odpady to wzrost o 20 proc., a bioodpadów aż o 59 proc! To wzrost cen rok do roku, porównanie 2024 i 2025 roku. O całe 40 proc. wzrasta cena za wywóz popiołu i żużla, o 38 proc. odpadów wielkogabarytowych, o 25 budowlanych.

Nowa stawka to 35 złotych od osoby. Miała być jeszcze większa i wynosić 40 złotych (przykładowo w Radlinie będzie to 44 zł), ale Gmina postanowiła dopłacić prawie 280 tys. złotych do obsługi całego systemu. Nie będzie więc aż tak drastycznej zmiany. Jest też zachęta do biokompostowania, do brania na siebie ciężaru zmniejszenia bioodpadów. – W celu zachęty do biokompostowania zwiększymy ulgę o sto procent, do 4 złotych. Jak nie zaczniemy tego robić sami, to nie jesteśmy w stanie utrzymać stawek.

Tu także apel o sumienne segregowanie odpadów. W ostatnich dwóch latach obserwujemy wzrost odpadów zmieszanych (kubły), a zmniejszenie ilości frakcji segregowanych. To ma wpływ na wysokość stawki, bo cena za wywóz odpadów zmieszanych jest wyższa od ceny za odpady segregowane.

Ostatnio jest tylko jeden oferent, który od lat oferuje swoje usługi. W tym roku ich propozycje cenowe są naprawdę duże – informuje Piotr Galus.

### OPLATA ZA ŚMIECI (od osoby)

Starogard Gdański – 49,50 zł

Radlin – 44 zł

Gierałtowiec – 41,24 zł

Mysłowice – 41 zł

Jaworzno – 40 zł

Radzionków – 39 zł

Pyskowice – 38 zł

Czeladź – 38 zł

Świerklaniec – 37 zł

Ruda Śl. – 37 zł

Ożarówiec – 37 zł

Będzin – 36 zł

Knurów – 35,60 zł

Katowice – 35,20 zł

Markłowice – 35 zł

Gliwice – 34,39 zł

Łaziska Górne – 34 zł

Mikołów – 34 zł

Tychy – 34 zł

Źródło: slazag.pl, infor.pl



## Brawo dla przedszkola!

12 listopada w Muzeum Śląskim nasze przedszkole otrzymało z rąk członka zarządu województwa Rafała Adamczyka list gratulacyjny uzyskania dofinansowania dla projektu „Akademia Przedszkolaka” - wsparcie edukacji przedszkolnej w Przedszkolu Akademia Wyobraźni w Markłowicach, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Województwa Śląskiego na lata 2021-2017. List gratulacyjny odebrały Magdalena Bartosik – skarbnik naszej gminy oraz Wioleta Dudziak-Radecka – dyrektor przedszkola, która wraz z nauczycielami opracowała projekt.

Całkowita wartość projektu wynosi prawie 886 tys. zł, z czego środki europejskie stanowią 85 proc. tj. 752 996 zł, dotacja celowa z budżetu krajowego 5 proc. tj. 44 293 zł, a wkład własny gminy w wysokości 88 587 zł stanowiący 10 proc. wydatków.

## Informacja Polskiej Grupy Górniczej

W celu usprawnienia systemu przyjmowania zgłoszeń skutków wstrząsów górniczych, w każdej kopalni Polskiej grupy Górniczej SA, przez **całą dobę**, czynna jest **infolinia** zapewniająca możliwość dokonywania takich zgłoszeń. Wszystkie zgłoszenia są rejestrowane i odpowiednio kwalifikowane do ewentualnego dalszego postępowania. Numery infolinii, pod którymi można zgłaszać zauważone skutki wstrząsu:

- KWK ROW Ruch Jankowice 32 729 1101

- KWK ROW Ruch Marcel 32 729 1102

W trakcie połączenia wirtualna asystentka może poprosić o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: czy budynek lub lokal **posiada instalację gazową?** czy po wstrząsie **powstały widoczne uszkodzenia** w budynku, w jego instalacjach lub inne szkody? czy powstałe uszkodzenia **wymagają niezwłocznej interwencji?** Na powyższe pytania wystarczy odpowiedzieć **tak** lub **nie**. Na zakończenie rozmowy osoba dzwoniąca proszona jest o podanie danych kontaktowych: imię i nazwisko, adres, numer telefonu. W sytuacjach, w których mieszkańcy stwierdzą, że w wyniku eksploatacji górniczej (za wyjątkiem wstrząsów) powstały uszkodzenia nieruchomości **stwarzające realne zagrożenie** życia lub zdrowia, zgłoszenia takie prosimy kierować na dyżurny numer telefonu:

- KWK ROW Ruch Marcel 539 211 520

- KWK ROW Ruch Jankowice 539 692 657.

Informacje związane ze szkodami górniczymi są na stronie: [www.pgg.pl/strefa-korporacyjna](http://www.pgg.pl/strefa-korporacyjna) (zakładka pozostała działalność, likwidacja szkód górniczych)

## Wieża widokowa

Prawie 17 metrów ma wieża widokowa na „Źródlanej Oazie”. Będzie otwarta po Nowym Roku. Wieża ma być wpisana w Szlak Wież Widokowych Euroregionu Silesia, czyli nadgranicznego regionu po stronie polskiej i czeskiej. Będzie naniesiona na mapy promocyjne regionu, pojawi się przy niej odpowiednia tablica informacyjna. Będzie to jeden z najwyższych obiektów w Markłowicach i atrakcja dla mieszkańców i przyjezdnych.

### Aktywny wypoczynek

- Nie zależało nam na wieży widokowej z widokiem na Jasną Górę w Częstochowie czy na Wodzisław. Zależało nam, żeby w tym cichym, sielskim rejonie jakim jest „Źródłana Oaza” można było obserwować tę naszą spokojną okolicę oraz przyrodę. Nie chcieliśmy jakiejś stalowej konstrukcji, tylko czegoś co jest naturalne. Takie wieże są popularne choćby w Finlandii. Jest ich też trochę w Polsce, choćby w Lewinie Brzeskim w opolskim – mówi Piotr Galus. Zastępca wójta gminy Markłowice i dodaje:

- Kiedy wszystko będzie kwitło, to będziemy widzieli dywany kolorów na polach. Wtedy zmieni się odbiór. Chodzi o to, żeby podziwiać to, co tam jest, to co mamy. To miejsce ma służyć relaksowi. Po latach będziemy mieli miejsce, gdzie można odpocząć z całą rodziną, spędzić czas razem. Tym bardziej będzie to docenione, kiedy przyjdzie wiosna. Zresztą co do zmienionej „Źródlanej Oazy”, to chwali nas wszędzie klub SKI Team Wodzisław, którego zawodnicy mogą przyjeżdżać i trenować na nartorolkach. Zimą nie wiem jak będzie, bo śniegu nie ma, ale wolny czas można tam spędzać przez cały rok. Oświetlenie w zimowej porze jest włączone do godziny 23.00. Mamy tam parking i w zależności od pogody można zawsze z niego skorzystać. Jak ktoś chce pospacerować po południu, po pracy, to idealne miejsce, nawet teraz, żeby się tam wybrać, a nie chodzić między domami. Jak ktoś chce pooddychać świeżym powietrzem, to tylko tam. Tym bardziej, że coraz więcej, także starszych osób chce odpoczywać aktywnie. To też dla nich ta nasza oferta, a z tym wszystkim związana jest też nasza wieża widokowa – zaznacza Piotr Galus.

### Ze środków zewnętrznych

Gmina planuje dalszą rozbudowę „Źródlanej Oazy”, gdzie przykładowo we wrześniu odbył się 25 Bieg Uliczny o Puchar Wójta Gminy Markłowice, w którym wystartowało 170 uczestników. Ma tam powstać „Słoneczna Polana” – mają się pojawić plenerowe, na stałe wbudowane leżaki. Wszystko ma być w otoczeniu zieleni, stąd nazwa miejsca. Ma być też rozbudowany plac zabaw. Mają się pojawić urządzenia dla osób z niepełnosprawnością, a także pojawić się miejsce do grillowania. – Chcemy się postarać o środki zewnętrzne na tę inwestycję. Chodzi o miejsce dla odpoczynku, ale odpoczynku aktywnego. Na wieżę i parking wydaliśmy tylko trzydzieści kilka tysięcy złotych, reszta to środki zewnętrzne. Trudno było nie skorzystać. Różne mogą być głosy na temat wszystkiego, ale przy tej inwestycji korzystaliśmy ze środków zewnętrznych, to wielki plus – podkreśla zastępca wójta Piotr Galus.



## Najważniejsze inwestycje

**2024 był bogaty we wszelkiego rodzaju inwestycje w naszej Gminie. Sporo z nich doprowadzono do końca. Niektóre z nich skończą się w przyszłym roku. Oto wykaz wybranych inwestycji:**

- zakończono prace związane z budową instalacji fotowoltaicznych na obiektach użyteczności publicznej (SP 1, przedszkole, budynek UG, Słoneczna Wyspa i GOS). Zadanie było dofinansowane z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład w kwocie 1.880.628 zł
- zakończono budowę ścieżki wokół zalewiska wraz z oświetleniem parkowym oraz budowę parkingu i wieży widokowej na Źródlanej Osadzie (dofinansowanie 3.209.243 zł)
- zakończono przebudowę odcinka ulicy Kilińskiego (dofinansowanie 1.888.394 zł)
- rozpoczęto prace związane z budową drogi lokalnej w Markłowicach, umożliwiającej dostęp do nowych terenów usługowych i mieszkaniowych pomiędzy ul. Wyzwolenia, a ul. Wiosny Ludów – dofinansowanie 7.110.000 zł. Planowe zakończenie prac, koniec 2025
- rozpoczęto budowę odcinka ul. Szerokiej, dofinansowanie – 1.801.909 zł. Zakończenie lipiec 2025
- rozpoczęto przebudowę odcinka ul. Wiśniowej wraz z budową odcinka kanalizacji sanitarnej, dofinansowanie – 1.078.000. Zakończenie prac kwiecień 2025
- rozpoczęto wymianę nieenergooszczędnych opraw oświetlenia ulicznego na oprawy LED, dofinansowanie – 195.998 zł. Zakończenie kwiecień 2025
- renowacja obiektu kościoła parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika, dofinansowanie – 1.078.000 zł. Zakończenie prac październik 2025



## Mikołaj z podarkami

Jak co roku, tak i tym razem markłowickie dzieci miały do czynienia z prawdziwym Mikołajem! Wszystko zaczęło się w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie uczęszcza 35 dzieci. Przygotowanie do przyjęcia trwały od wczesnych godzin porannych. Kiedy minęła już 8.00 rano, to dzieci zaczęły się niecierpliwić. „Gdzie Mikołaj, gdzie Mikołaj, gdzie on jest!” – niosła się głośnie piosenka po szkole.

Krzętała się pani katechetka Barbara Szulik, żeby występ dzieci był na „6”, krzętała się inni wychowawcy. – Nie opieramy się o ściany, kiedy mówimy patrzymy na Mikołaja – słychać było instrukcje dla uczniów z klas 1-3. Była okazja na szybkie przećwiczenie wierszyków i na zapamiętanie, kto komu i w którym momencie przekazuje mikrofon. Próba generalna wypadła sprawnie i dobrze. W końcu o 8.08 w szkole zabrzmiał dzwoneczek Mikołaja i jego Śnieżynki.

- Spóźniłem się, bo nie ma śniegu – usprawiedliwiał się z uśmiechem Mikołaj. Wysłuchał ciekawego występu dzieci, odpowiedział na kilka trudnych zagadek, a potem zaczęła się najważniejsza część – rozdawania prezentów! Były rozmowy, wspólne zdjęcia, dotykanie imponującej brody, a następnie... pożegnanie do przyszłego roku.

Z SP 2 Mikołaj ze Śnieżynką przemieścili się do naszego wspaniałego przedszkola Akademia Wyobraźni. To jedna z największych takich przedszkolnych placówek w regionie, gdzie uczęszcza 200 maluchów. Program? Świetny! Ale przede wszystkim najmłodszy czekali na Mikołaja, już sam widok sprawił im ogromną radość. Przed odebraniem prezentów, goście z daleka mogli zobaczyć i wysłuchać znakomitej scenicznej prezentacji ubranych na biało dziewczynek-aniołków. Wszystko do klimatycznego, świątecznego utworu „The spirit of Christmas past” znakomitej wokalistki Enya. Tutaj słowa uznania dla wychowawczyń, pani Patrycji Loga i Joanny Andreczko za przygotowanie znakomitego występu.

To oczywiście nie było wszystko. Po wizycie w przedszkolu spotkanie z uczniami z SP 1. – Dobrze znam Mikołaja, bo już u nas był pora razy – godoł po ślonsku Igor Wita z IV B. Jego klasowa koleżanka Ania dodawała. – Jak byłam mała, to siedziałam Mikołajowi na kolanach – mówiła dziewczynka.

Było jeszcze spotkanie z tymi najmłodszymi, które nie uczęszczają jeszcze do przedszkola czy z dziećmi specjalnej troski. Na nim pojawili się władarze naszej Gminy, wójt Wiesław Mika oraz sekretarz Urzędu Zbigniew Gamza.

Dodajmy, że wszystko odbywało się pod okiem nie tylko Mikołaja i Śnieżynki, ale pani Czesławy Somerlik oraz Beaty Wodeckiej z Pionu Praw Społecznych Urzędu Gminy Markłowice. Mikołaj skorzystał z pomocy Gminy i rozdał w tym roku 930 paczek z prezentami! Teraz pora na kolejne prezenty, ale te dzieci znajdują już u siebie w domach pod świątecznymi choinkami.

## Z Torunia do Markłowic

Aleksander Wilkus, to można napisać kultowa postać w Markłowicach. Mikołajem jest od 32 lat, w samych Markłowicach od ćwierć wieku. – Mieszkałem w Rybniku, a całe swoje zawodowe życie spędziłem w Wodzisławiu, pracując w Wodzisławskim Centrum Kultury. Skąd się wszystko wzięło? Było zapotrzebowanie na Mikołaja i ówczesna pani dyrektor zaproponowała, żebym nim zostałem. Najpierw były imprezy na sali widowiskowej, potem doszły prywatne osoby, które chciały wizyty Mikołaja – opowiada pan Aleksander, któremu asystują córki, najpierw była Anna, teraz jest Agnieszka Tymińska. Pełniąc rolę Śnieżynki pani Agnieszka musiała sobie wszystko w pracy tak zorganizować, żeby przyjechać do Markłowic. Z ojcem mieszkają w Toruniu, a to przecież 450 kilometrów! Wizyta w tym roku na Górnym Śląsku trwała dwa dni.

- Jestem nie tylko w Markłowicach, ale i w paru miejscach w Rybniku, które od lat odwiedzamy. Od dwóch lat mieszkam już w swoich rodzinnych stronach, w Toruniu – tłumaczy.

Jego broda jest oryginalna. – Zapuszczam ją pół roku przed 6 grudnia. Potem jest golona – śmieje się Mikołaj. Czy na przestrzeni lat wszystko się zmienia? - Sam Mikołaj się nie zmienia, tradycja to tradycja. Zawsze było fajnie, tak jest i teraz i tak pewnie zostanie. A czy dzieci się zmieniają? Są bardziej odważne, więcej wiedzą, zadają coraz trudniejsze pytania. Ta praca to sama radość, inaczej nie robiłbym tego przez tyle lat – opowiadał z uśmiechem Aleksander Wilkus.

Było kilka zagadek dla Mikołaja w tym taka: „Wieje wiatr, szczypie mróz, biało dookoła. Jedzie wóz, jedzie wóz bez żadnego koła”. Dacie radę odgadnąć co to jest? Mikołaj dał radę, choć nad niektórymi zagadkami trochę się głowił :)

- Pana Olka zobaczyłam, to znaczy jego wizerunek, na jednej z czekolad „Mirany”, jako Mikołaja. Ktoś powiedział, że jest z Wodzisławia. Szperałam, szperałam i znalazłam go w jednym z przedszkoli. Zgodził się, żeby być Mikołajem także u nas w Markłowicach, ale wszystko musiało się odbywać dzień wcześniej, bo pracując w Wodzisławiu był do dyspozycji władzarzy tego miasta. Od tego czasu jesteśmy niezmiernie zadowoleni, że tak długo jest z nami. Ma sentyment do Markłowic – mówi Czesława Somerlik z markłowickiego Urzędu Gminy. To też w dużej mierze dzięki niej Mikołaj zawiązał do naszej miejscowości. Dzieci mają nadzieję, że mimo odległości pojawi się u nas i w 2025.



## Łowcy w krajowej czołówce!

**Program „ŁOWCY mikroMETEORYTÓW”, to program edukacyjny fundacji „Nauka. To Lubię”,** przygotowany wspólnie ze Studenckim Kołem Naukowym Geologów Uniwersytetu Wrocławskiego. Partnerem programu jest Polska Agencja Kosmiczna. Koło Naukowe działające pod kierunkiem pani Zuzanny Kozub w SP1 zajęło III miejsce w tym kosmicznym projekcie edukacyjnym.

Uczniowie poszukiwali materiałów w rynnach i na dachach, w ruch poszły magnesy, odkurzacz, a także szczotka magnetyczna. Zebrali dużo materiałów, a praca nad jego oceną trwała bardzo długo pod mikroskopami. Równie fascynujące co martwa natura okazały się elementy organiczne. W markłowskiiej szkole furorę zrobiły larwy komarów.

Warto podkreślić, że w tym projekcie nie chodziło tylko o mikrometeority, ale właśnie o poznanie tego co nas w tym teoretycznie nieciekawym pyłe otacza. Gratulacje dla młodych naukowców, bo przesłana przez nich dokumentacja badawcza zachwycała komisję!



## Projekty edukacyjne w SP1

**Uczniowie klas 1 realizują działania kolejnej edycji programu Akademia Bezpiecznego Puchatka.** To ogólnopolski program edukacyjny, którego celem jest wdrażanie uczniów do bezpiecznych zachowań w różnych sytuacjach życiowych: na drodze, w domu, w szkole, w Internecie oraz wśród rówieśników. Zdobytą wiedzę wszyscy zweryfikują w Ogólnopolskim Teście Bezpieczeństwa.

**Klasy 2 przystąpiły do realizacji projektu pod hasłem „Zdrowo jem – więcej wiem”.** Organizatorem projektu jest Fundacja Banku Ochrony Środowiska. Zasadniczy cel tego przedsięwzięcia to podniesienie wiedzy na temat zależności pomiędzy sposobem odżywiania a stanem zdrowia.

**Klasy 3 realizują zadania w ramach ogólnopolskiego programu „Kubusiowi Przyjaciele Natury”** o tematyce ekologicznej. Uczniowie wezmą udział w zajęciach tematycznych, podczas których nauczą się troszczyć o środowisko naturalne, poznają podstawowe zasady ekologii i dowiedzą się, dlaczego warto jeść owoce i warzywa oraz poznają korzyści płynące z ruchu.

**Dodatkowo dwie klasy 2a i 3a przystąpiły do realizacji Ogólnopolskiego Projektu „Kreatywna Matematyka”.** Chodzi o rozwijanie kluczowych kompetencji matematycznych wśród uczniów, poprzez nowatorskie i aktywizujące podejście do nauki matematyki, wielozmysłowe poznawanie świata liczb, figur geometrycznych, działań oraz zagadnień matematycznych. Projekt łączy edukację matematyczną z sensoryką, doświadczaniem świata i kreatywną zabawą co sprawia, że nauka staje się przyjemnością. Nasi uczniowie wykonali już pierwsze zadanie pod hasłem: „Twórcza matematyka”, wykorzystali cyfry i figury geometryczne jako elementy rysunków.



## W świecie bajek

**Samorząd Uczniowski SP1 pamięta o dniach tematycznych, które umilają wszystkim pobyt w murach szkoły.** W Międzynarodowym Dniu Postaci z Bajek uczniowie przebrali się za dowolną postać z wybranej przez siebie bajki czy filmu. Bajkowi bohaterowie pojawili się w szkole od samego rana, można było ich spotkać na zajęciach lekcyjnych, korytarzach, w bibliotece, w stołówce oraz świetlicy.

Kulminacyjnym punktem obchodów święta była sesja zdjęciowa w auli i klasach, gdzie uczniowie prezentowali swoje stroje. Biblioteka szkolna przygotowała stoiska z popularnymi bajkami, a uczniowie klas młodszych dodatkowo wysłuchali bajek, które czytały im starsze koleżanki z klasy siódmej. 25 listopada uczniowie zaprosili na swoje lekcje pluszowe misie, które umiliły im czas spędzony w szkole oraz uchroniły od odpytywania. W ten sposób społeczność szkolna uczciła Światowy Dzień Pluszowego Misia.



Odbyła się również wystawa prac, które wzięły udział w gminnym konkursie plastycznym „Mój najlepszy przyjaciel - Miś”, organizowany przez Urząd Gminy Marklowice i świetlicę szkolną. Dzięki takim dniom w szkole jest kolorowo i bajkowo!

## Zaczytani po uszy...

**Biblioteki w obu budynkach SP1 stały się nie tylko „strefą ciszy”, w której każdy uczeń znajdzie spokój i możliwość oderwania się od codziennego szkolnego gwaru, ale i miejscem, które angażuje chętnych w różnorodne przedsięwzięcia.**

We wrześniu nasza szkoła przyłączyła się do programu „Ratownicy czytelnictwa - Czytam sobie z radością”, którego celem jest pokazanie, że czytanie może być fascynującą przygodą. Uczniowie klasy 1B swoje działania rozpoczęli od stworzenia mini biblioteczki i kąjka czytelniczego, przestrzeni, w której dzieci spędzają czas na czytaniu z dala od hałasu. Uczniowie wypożyczali również książeczki do domu, do wspólnego czytania z domownikami.

Do działań projektowych zostali zaangażowani także uczniowie innych klas 1-4, poprzez czynny udział w akcji pt. „Zaczytani po uszy”. Każdy uczeń i pracownik szkoły został zachęcony do przyniesienia z domu swojej ulubionej i godnej polecenia książki.

Kolejnym działaniem projektowym było zorganizowanie kilku bibliotecznych konkursów: plastycznego „Moja biblioteka czeka”, „Zakładka inspirowana ulubioną książką” i „Mem promujący czytelnictwo”. Uczniowie klas 5-8 zrealizowali działanie pod hasłem „Poznajmy się w bibliotece”.



## Mistrzynie w szkole

W ramach realizacji programu „Mały Mistrz” klasę 3A odwiedziła **Pani Sandra Pniak - Mistrzyni Europy i świata w jujitsu** oraz wielokrotna złota medalistka mistrzostw Polski. Pani Sandra zaprezentowała kilkanaście swoich medali, udzieliła wywiadu naszym uczniom oraz poprowadziła pokazową lekcję wychowania fizycznego.

W ramach programu „Mały Mistrz”, w którym uczestniczą uczniowie z klas 1-3 w czterech grupach zajęciowych, szkoła pozyskała sprzęt sportowy o wartości 4,5 tys. złotych.

Wybrane lekcje w najmłodszych klasach w ramach programu prowadzą nauczyciele wychowania fizycznego przy wsparciu nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. Organizowane są także spotkania pod hasłem „Wywiadówka z kultury fizycznej”. W klasie 2 A wzięli w niej udział uczniowie wraz z rodzicami. Całość była podzielona na część teoretyczną oraz praktyczną na sali gimnastycznej.

**Gościem SP1 był sierżant Oskar Kozieł z KPP w Wodzisławiu Śl.**, który rozmawiał z dziećmi na temat bezpiecznych relacji z otoczeniem. Przypomnił zasady jakie należy stosować i czego nie robić w kontaktach z obcymi. Przećwiczył z dziećmi niebezpieczne sytuacje. Zwrócił również uwagę na ważne elementy zwiększające bezpieczeństwo dzieci na drodze, jakimi są elementy odbłaskowe.

Zaciekawieni spotkaniem aktywnie w nim uczestniczyli. Po spotkaniu wszyscy uczniowie klas 1-4 otrzymali elementy odbłaskowe, które ufundował Urząd Gminy Marklowice. 21 listopada policjanci z wydziału prewencji i spraw nieletnich spotkali się też dodatkowo z rodzicami.

## Od Sznupeka do alpak

Uczęszczając do Szkoły Podstawowej nr 2 nie można się nudzić! 35 uczniów w szkole ma co robić. Nie chodzi tylko o naukę, ale o zajęcia dodatkowe. Cały czas się coś dzieje. Zerknijmy za kotarę i zobaczmy, jak wyglądały ostatnie tygodnie w naszej niedużej placówce...

### Przyjechali z przyjacielem

15 października uczniowie SP2 spotkali się z policjantami, st. post. Oskarem Koziellem, st. asp. Sebastianem Marciniakiem oraz asp. Krzysztofem Szewieczkiem. Podczas spotkania dzieci poznały i utrwaliły zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. Zostały również przedstawione i przećwiczone zasady właściwego zachowania się podczas ataku psa. Uczniowie wysłuchali policyjnych rad oraz zadawali interesujące pytania. Policjanci nie przyjechali do szkoły sami - towarzyszył im policyjny pies Sznupek.

### Wyjazd integracyjny

Co roku uczniowie „dwójki” wyjeżdżają na wycieczkę integracyjną. W tym roku była to Tężnia solankowa w Radlinie. Na wspólnych zabawach i grach szybko minął czas, zaś zakończeniem wyjazdu była pogadanka dotycząca profilaktyki zdrowotnej. Po powrocie uczniowie wykonali plakaty promujące aktywny wypoczynek.

### SuperMoc w SP2

Pod koniec października uczniowie SP 2 uczestniczyli w ogólnopolskim projekcie „Tydzień Uczniowskiej SuperMocy”. Hasło tegorocznej edycji to „Uczenie się jest jak wspinanie się po drabinie”. Uczniowie klasy II uczestniczyli w zajęciach o pochodzeniu, znaczeniu i pozytywnych cechach swojego imienia zaś uczniowie klasy III zapoznali się z cytatami motywacyjnymi oraz mówili, pisali i rysowali o swoich sukcesach. Dodatkowo w świetlicy szkolnej powstały wspinałki drabiny do sukcesu z różnych surowców tj.: makaron i drewniane patyczki. Dzieci przypominały sobie popularną grę planszową i wykonały spontaniczny rysunek na tablicy.

### Warto czynić dobro każdego dnia!

Pod tym hasłem z okazji Światowego Dnia Dobroci w klasie I i III SP2 odbyły się zajęcia o tym, że warto czynić dobro każdego dnia. Uczniowie dyskutowali na temat możliwości pomagania innym, robienia dobrych uczynków i bycia dla innych miłym. Zobaczyli historyjkę o łańcuchu dobrych uczynków i o tym, że dobro wraca do osoby, która je zapoczątkowała. Na koniec zajęć uczniowie pokolorowali obrazki przedstawiające różne sytuacje w których możemy czynić dobro.

### Stawiamy na zdrowie

„Wybierzcie zdrowie” - pod takim hasłem w klasie I odbyły się warsztaty, w czasie których uczniowie mogli badać zawartość cukru w napojach i słodyczach. Wszystko pod okiem pani Karoliny i Julii ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wodzisławiu.

### Alpaki w „dwójce”

Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła 2024 rokiem wielbłądowatych, zachęcając tym samym do docenienia zwierząt takich jak wielbłądy czy alpaki, które od starożytności towarzyszą człowiekowi. Pan Bartosz Siedlaczek wraz ze swoim stadkiem alpak był gościem w SP2 i przeprowadził warsztaty tematyczne w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.





## Kolorowa jesień w Akademii Wyobraźni

Nadszedł najważniejszy dzień dla wszystkich naszych dzieci – to Dzień Przedszkolaka. Święto to zostało ustanowione, by podkreślić wagę edukacji przedszkolnej w rozwoju i edukacji dzieci. Tego wyjątkowego dnia, nie zabrakło okazji do czerpania radości z bycia przedszkolakiem. Było wiele atrakcji, wspólna zabawa, konkursy i tańce przy ulubionych przebojach muzyki dla dzieci. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku i upominków. Wiele niespodzianek i atrakcji czekało również w Dniu Chłopaka.

### O czym szumią drzewa

Radosna i serdeczna atmosfera oraz okazywanie życzliwości rozbrzmiewało uśmiechem we wszystkich grupach. Nadszedł czas, by powitać kolejną porę roku. Wspaniałą okazją był Bal Jesieni. Już z samego rana, w przedszkolu pojawiły się dzieci przebrane w piękne, jesienne stroje. Można było spotkać wiewiórki, muchomory, jelonki, liski, jeże, dynie i wiele innych postaci. Podczas balu uroczystie powitaliśmy Panią Jesień, która przygotowała dla wszystkich przedszkolaków zadania i quizy o tematyce jesiennej. Dzieci z uśmiechem na buzi wspaniale się bawiły!

Tradycyjnie nasze przedszkolaki kształtują postawę ekologiczną. Tym razem Święto Drzewa było okazją, by zwrócić uwagę na ważną rolę pełnioną przez drzewa - wytwarzanie tlenu, który jest nam niezbędny do życia. W czasie zabaw w ogrodzie przedszkolnym oglądały przez lupę ich kory, liście, Tworzyły kompozycje z liści i kasztanów, rozwiązywały zagadki słowne i obrazkowe, a na zakończenie wykonały pracę plastyczną „Jesienne drzewo” według własnego pomysłu. Zwracaliśmy szczególną uwagę na bardzo ważną rolę pełnioną przez drzewa, które są pomocne w walce o czyste powietrze. Nasłuchiwalismy także, o czym szumią Drzewa...

### Odśpiewany hymn i wspólne czytanie

W listopadzie gościliśmy Pana Pawła Sobika - dyrektora Szkoły Muzycznej w Wodzisławiu Śląskim oraz tancerzy z Zespołu Pieśni i Tańca SARI. Podczas spotkania zatytułowanego „Regionalne rytmy tradycji” dzieci poznały takie tańce, jak poloneza, krakowiaka, oberka i inne. Ciekawym doświadczeniem dla naszych przedszkolaków była możliwość spróbowania swoich sił w poszczególnych tańcach.

Natomiast z okazji Święta Niepodległości, cała społeczność przedszkola uroczystie odśpiewała Hymn Polski, przyłączając się tym samym do ogólnopolskiej akcji pt. „Szkoła do hymnu” - organizowanej przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. W ramach obchodów Dnia Głośnego Czytania, w naszym przedszkolu zorganizowano wyjątkową akcję, której celem było promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych. W każdej grupie wiekowej dzieci miały okazję wysłuchać pięknych bajek czytanych przez nauczycieli oraz zaproszonych rodziców. Dzięki tej inicjatywie przedszkolaki mogły przenieść się do magicznego świata literatury, a jednocześnie poczuć, jak ważne jest wspólne spędzanie czasu z książką. Dziękujemy wszystkim rodzicom za zaangażowanie. Przećwiczyliśmy też próbny alarm przeciwpożarowy pod czujnym okiem strażaków z OSP Markłowice. Był też obecny ratownik medyczny.

### Język migowy

W Przedszkolakach Akademii Wyobraźni kreujemy wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka. Świetną do tego okazją był Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Dzieci z grupy Ekoludki wykonały piękne laurki „Dar Serca”, które za zgodą Dyrekcji Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach, wysłały do podopiecznych tej placówki, odwiedzając przy tym pobliską pocztę w Markłowicach.

Kolejnym ważnym wydarzeniem był Międzynarodowy Dzień Głuchych i Języka Migowego. Tym razem dzieci z grupy Misie wzięły udział w zajęciach związanych z tym świętem i poznały kilka znaków języka migowego. Podczas zabaw poznawały bliżej własne zmysły wzroku i słuchu. Przed nami kolejna z pór roku, którą rozpocznie magiczna atmosfera Świąt...





## Spartakiada dla twardzieli

**Ruch, aktywność fizyczna ważna jest w każdym wypadku – podkreśla Aleksandra Pustołka.**

Pod koniec października w sali sportowej w szkole nr 1 im. Adama Mickiewicza odbyła się Spartakiada Dzieci Szczególnej Troski. Wystartowała w niej cztertnastka dzieci. Miały co robić, bo jak to na spartakiadowych zawodach sporo się działo! O wszystko zadbała Aleksandra Pustołka i Teresa Chrószcz. To pod ich okiem i ręką rywalizowali prawdziwi twardziele. Było przetaczanie piłki, wyścig na kartkach, rzuty papierowymi kulkami czy woreczkami do celu. Nudzić nikt się nie nudził. Gminne władze, z obecnym na Spartakiadzie wójtem Wiesławem Miką, a także Czesławą Somerlik oraz Beatą Wodecką z Pionu Spraw Społecznych, zadbały o rodziców. – Nie ma wygranych i przegranych. Tutaj wszyscy są zwycięzcami! – podkreślał wójt Mika, wręczając uczestnikom medale, dyplomy oraz upominki.

Jedną z uczestniczek była Maja Morgała (na zdjęciu). – Fajne zajęcia, bardzo mi się podobało. Staram się codziennie coś robić. Lubię tańce, pływać – mówiła 15-latką, która jest obyta z rywalizacją. Jak mówił jej tata pan Jacek, nastolatka startuje w szkolnych zawodach pływackich. I to startuje z dobrymi wynikami. Wszyscy prezentowali się zresztą dobrze i starali jak mogli. Przyjemnie było popatrzeć na wysiłek 14 dzieci.



- Pracując z dziećmi szczególnej troski, to przede wszystkim trzeba ich rozumieć i dawać takie zadania, ćwiczenia do wykonania, które będą w stanie zrobić. Ruch, aktywność fizyczna czy to w przypadku zdrowych dzieci czy szczególnej troski jest bardzo ważna. Nie wiem nawet czy w tym drugim wypadku nie jest ważniejsza. Jeżeli takie dzieci będą bardziej sprawne, to będą miały lepszy kontakt z otoczeniem – tłumaczy Aleksandra Pustołka.

Na duże słowa uznania także szkolni wolontariusze czyli dziewczyny z klasy 7 i 8. Świetnie się spisały pomagając przy organizacji wszystkiego. Na koniec była pyszna pizza i napoje. Nikomu się nie nudziło, mając też możliwość wymiany doświadczeń z innymi. Takiemu celowi służyła też nasza sportowa impreza.

Trzecia Spartakiada Dzieci Szczególnej Troski za nami. Kolejna będzie w przyszłym roku.

## Ze sportem przez życie

Pani Aleksandra Pustołka (na zdjęciu z prawej) trafiła do Markłowic w 1981 roku. Przez lata był wuefistką w markłowickiej szkole, ale nie tylko. Jej pasją było i dalej jest narciarstwo biegowe. Pochodzi z górskich Ujsoł co wiele tłumaczy. Jedną z jej wychowanek była olimpijka Kornelia Marek, później Kubińska.

- Kończąc ósmą klasę poszła do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, gdzie trafiła na bardzo dobrych nauczycieli. Już wtedy była naprawdę dobra. Ja całe życie pracowałam w sporcie. Teraz zresztą jest tak samo. To głównie praca z dziećmi i tak jest od 40 lat. Zawsze łatwo z tymi najmłodszymi nawiązywałam dobry kontakt – opowiada Pustołka.

Pod jej okiem funkcjonował klub MKS Markłowice. Funkcjonował bardzo dobrze. W Markłowicach kilka razy gościła jedna z największych gwiazd polskiego sportu Justyna Kowalczyk, pięciokrotna olimpijska medalistka, mistrzyni świata. – Zawsze dobrze się u nas czuła i lubiła tutaj przyjeżdżać – podkreśla pani Aleksandra.

Sportem zaraziła i zaraża innych. To ona od ponad ćwierć wieku organizuje przecież coroczne bieganie „O Puchar Wójta Gminy Markłowice”. W tym ostatnim we wrześniu było prawie 170 startujących w różnych kategoriach!

Jeden z jej podopiecznych Mariusz Hluchnik, również pochodzący z Markłowic, jest trenerem kadry narodowej mężczyzn w biegach narciarskich. Syn Kacper Pustołka, 26 lat, pracuje przy organizacji największych sportowych imprez na świecie. Przykład? Był na zimowych igrzyskach w Pekinie, gdzie zajmował się pomiarami skoków narciarskich. Podczas ostatniej letniej Olimpiady w Paryżu pracował przy organizacji zawodów lekkoatletycznych.

Pani Ola dalej jest bardzo aktywna. Jest koordynatorem narciarstwa biegowego w Śląskiej Federacji Sportu. Pomaga też klubowi MKS Trójwieś Beskidzka. Jest przewodniczącą Komisji Biegów w Polskim Związku Narciarskim. Pytana o możliwość reaktywacji wszystkiego w MKS Markłowice odpowiada. – Tym powinni się już zająć młodzi. Oby tacy pasjonaci jak pani Ola szybko się znaleźli, choć o takich ludzie coraz trudniej.

## Panie w akcji

Marklowickie kobiety cały czas aktywne. Po wakacyjnej przerwie udały się na objazdową wycieczkę po zespołach pałacowo - parkowych w okolicy. Pierwszy przystanek - Tworków, zamek który po gruntowej rewitalizacji odzyskuje dawne piękno. Zrekonstruowano część murów i wieżę zamkową z tarasem widokowym, to prawdziwa perełka architektoniczna w naszym regionie. Następnie był mniej efektowny (wymaga remontu) Pałac Hrabionów d'Arco w Gorzycach, obiekt jest częścią zespołu pałacowego, w skład którego wchodzi jeszcze park angielski i pałac myśliwski z XIX w. Dalej - wspaniały zamek Chałupki (hotel i restauracja) i otaczający go park. Kolejny to Pałac w Zebrzydowicach z galerią drewnianych rzeźb i pięknym zalewem Młyńszczok. W zamku w Końcyczach Małych zwany Cieszyńskim Wawelem obejrzelśmy bogate zbiory izby regionalnej. Na końcu cała wycieczka zagościła w leśnej pasiece zaopatrując się w miodowe specjały. Na zakończenie tegorocznych wojaży odbył się rajd rowerowy z metą na Źródlanej Oazie z pysznym kołoczem, kawą i konkursami z nagrodami.



W prężnie działającym Marklowickim Stowarzyszeniu Kobiet działa 36 pań. Spotykają się raz w miesiącu w Sali GCI. – Zawsze mamy przygotowany program. Tak było w tym roku, tak będzie w kolejnym. W 2024 zaczęłyśmy od noworocznego spotkania. W lutym i w marcu były spotkania z panią kosmetyczką, która opowiadała o higienie stóp, rąk. Potem było kilka wyjazdów, a w listopadzie bardzo fajne Andrzejki i wigilijka, w naszej „Trattorii” – informuje Teresa Chrószcz, która od połowy roku szefuje Marklowickiemu Stowarzyszeniu Kobiet.

W styczniu 2025 następane spotkanie. Stowarzyszenie zaprasza kolejne zainteresowane panie do uczestnictwa. – Zawsze na to pierwsze spotkanie od stycznia zapraszamy nowe członkinie. Już są zresztą panie, które się zgłosiły – mówi pani Teresa. Stowarzyszenie przygotowuje program działania na nowy rok i czeka na dotację z gminy, a po tym — jak mówi Teresa Chrószcz - panie zaczynają normalną działalność. Z pewnością będzie ona równie owocna, jak w 2025 roku.

## Aktywne Koło Gospodyń Wiejskich

Nie sposób w ostatnim w 2024 roku „Kurierze Marklowickim” nie napisać o aktywne i prężnie działającym u nas Kole Gospodyń Wiejskich. – O wszystkich piszecie yno ni o nas – mówią panie i nie sposób nie przyznać im racji. Pora to zmienić! W marklowickim Kole Gospodyń Wiejskich działają 32 panie. – Spotykamy się okolicznościowo. 11 grudnia było spotkanie opłatkowe – mówi Halina Marek, przewodnicząca KGW. Kolejne będzie po Nowym Roku. Tuzin spośród członkiń tworzy zespół „Marklowianki”. Ta grupa ćwiczy regularnie co tydzień.

Panie aktywne współpracują ze Szkołą Podstawową nr 1. W przedświątecznym okresie zorganizowano warsztaty kulinarne, w których uczestniczyli uczniowie z piątych klas. Zajęcia miały na celu poznanie techniki ręcznego wyrabiania makaronu, począwszy od tworzenia ciasta, wałkowania i na koniec krojenia.

Do dyspozycji uczniów były sprzęty kuchenne i fartuchy. Domowo przygotowany i własnoręcznie ulepiony makaron smakuje zupełnie inaczej niż kupiony! Po zakończeniu warsztatów dzieci zabrały do domu porcję przygotowanego przez siebie makaronu. - Tajemnica dobrego makaronu? Dobrze wyrobić, a do tego swojskie jajka – mówi z uśmiechem pani Halina Marek. Z kolei uczniowie z szóstych klas wykonywali samodzielnie małe ciasteczka, wycinały i dekorowały.

Zapach świątecznych słodkości roznosił się po całej szkole. - Myśmy przygotowały co ile trzeba było, a potem dzieci same już wszystko zagniatyły, robiły kulki i wycinały foremkami. Bardzo fajne zajęcia. Wszyscy byli bardzo zadowoleni. Dzieci zaniósł potem do domu skosztować wszystko rodzicom – podkreśla pani Halina.

Co po Nowym Roku w marklowickim Kole? - Będą spotkania okolicznościowe, jak Dzień Kobiet, Dzień Matki, będą wycieczki, no i współpraca ze szkołą numer 1. Będzie równie bogato jak w 2024. Dobrze byłoby, jakby nasze Koło Gospodyń Wiejskich zasiliły także jakieś młodsze panie – mówi z uśmiechem Halina Marek. Być może z Nowym Rokiem liczba pań w Kole wzrośnie. Oby tak było.







## Wizyta we Francji

Nie sposób nie odnotować wizyty przedstawicieli naszej Gminy w zaprzyjaźnionej z nami miejscowości Barlin. Położony w pobliżu granicy z Belgią w Pas-de-Calais liczy niespełna 8 tys. mieszkańców, jest zaprzyjaźniony z nami, o czym oczywiście podczas wizyty nieraz mówił mer Julian Dagbert. Wizyta zbiegła się z oddaniem do użytku w tej urokliwej miejscowości, mającej górnicze tradycje, inwestycji o wartości miliona euro. Chodziło o zakończenie prac remontowych na drogach, chodnikach i oddanie do użytku bulwaru Aragoz.

W uroczystości oddania wszystkiego do użytku uczestniczyli przedstawiciele naszej Gminy, wieloletni wójt Markłowic, a obecnie przewodniczący Rady Powiatu Wodzisławskiego Tadeusz Chrószcz, Michel Dagbert, honorowy burmistrz Barlina i Radca Departamentu, senator z Pas-de-Calais Cathy Apourceau Poly czy Jean-Pierre Kucheida - prezes Stowarzyszenia Gmin Górniczych Francji.

- Chcieliśmy oddać hołd naszym przyjaciołom

z Markłowic i podkreślić znaczenie więzi łączących nasze miasta. Skorzystaliśmy z okazji, aby nadać nowej ulicy imię Tadeusz Chrószcz, a plac dla pieszych przed szkołą nazwać Skwer Markłowice. Te wybory są symboliczne - te drogi znajdują się w sercu górniczego miasta, a Boulevard Arago prowadzi do Kaplicy Polskiej, ważnego miejsca spotkań naszej Polonii – mówił burmistrz Julien Dagbert.

Wizyta pozwoliła na zapoznanie się z lokalnymi instytucjami i rozwiązaniami stosowanymi we francuskiej gminie Barlin, co było inspirującym doświadczeniem. Szczególnie interesującym przykładem jest tam dom opieki senioralnej z oddziałami przedszkolnymi, gdzie seniorzy i przedszkolaki mogą wspólnie uczestniczyć w zajęciach. Wspólna wizyta była wyrazem przyjaźni i współpracy między naszymi gminami oraz buduje podstawy do dalszego umacniania relacji. Ta współpraca swoje początki datuje od roku 2006.

## Rośnie nowy arcymistrz

W Markłowicach prężnie działa szachowy klub KS Hetman. To też pod jego egidą rozegrano kolejny już turniej szachowy o Puchar Wójta Gminy Markłowice. W zawodach w kilku kategoriach wiekowych wystartowało 53 zawodników i zawodniczek. W czołówce byli i wygrywali gospodarze. W najważniejszej kategorii Open triumfował Dariusz Miszczak, którego szachowy ranking – ocenia siłę szachisty - to 2100. Rankingi, jak w zawodowym tenisie ziemnym, publikowane są co miesiąc. Na czele światowej listy znajduje się znakomity Norweg, były mistrz świata Magnus Carlsen – 2831 punktów. W Polsce na czele jest 26-letni Jan-Krzysztof Duda (2760), szachowy arcymistrz od 2013.

Kto wie czy w jego ślady nie pójdzie Antoni Wołyński, rocznik 2015. Jego tata pan Krzysztof, to trener Hetmana Markłowice, były prezes klubu, a także sędzia. Młodziutki zawodnik reprezentujący KS Młodzi Mistrzowie Szachów Świerklany nie chciał rywalizować w swojej kategorii do lat 9, a wystartował w kategorii Open! I to wystartował z wielkim sukcesem. Antoni, którego ranking to już 1800, zdobył w wymagającej rywalizacji bardzo wysokie 3 miejsce. – Żeby zostać arcymistrzem to jeszcze wiele pracy przed nim – komentuje tata, pan Krzysztof Wołyński.

Hetman Markłowice dalej prowadzi nabór do swojej sekcji królewskiej gry, która świetnie rozwija każdy umysł czy to młodziutki czy starszy. Stosowne ogłoszenia znajdują się w naszych Szkołach Podstawowych. Numer kontaktowy dla zainteresowanych, to 666 688 840. Zawodnicy i zawodniczki trenują w klubie dwa razy w tygodniu – wtorki i czwartki, a do tego, żeby wszystko urozmaicić, to regularnie rozgrywane są zawody Grand Prix Markłowic. Odbývają się one cyklicznie po kilka razy w miesiącu. W październiku rozegrano ich pięć, w listopadzie trzy.

### VII Turniej Szachowy o Puchar Wójta Gminy Markłowice

**Zwycięzcy. Grupa A do lat 9:** Bartosz Sieczkowski (Akademia Szachowa Gliwice). **Grupa B do lat 12:** Karol Sieniawski (Hetman Markłowice). **Grupa C do lat 15:** Julia Mirecka (KS Młodzi Mistrzowie Szachów Świerklany). **Kategoria Open:** Dariusz Miszczak (Hetman Markłowice).





## Siłacze z Markłowic

W październiku w naszej miejscowości odbyły się zawody w armwrestlingu czyli w siłowaniu się na rękę. To sport, która była uprawiany już w średniowieczu. Kto z mężczyzn przed laty sam nie siadał naprzeciwko rywala i nie mierzył się z nim na siłę? Zasady są proste i klarowne.

Tym bardziej godne podkreślenia jest to, że w Markłowicach prężnie działa klub sportowy specjalizujący się w armwrestlingu, a chodzi o UKS Samson Markłowice. – Siłowanie zaczęliśmy uprawiać w 2014 roku. W 2015 zarejestrowaliśmy klub. Ćwiczy u nas 20 zawodników, także spoza naszego województwa, bo mamy chłopaków z Opola, gdzie klub się rozpadł – tłumaczy Arkadiusz Kwiatkowski, trener w Samsonie.

Markłowiczanie na swoim koncie mają medale nie tylko z najważniejszych imprez w naszym kraju, ale też w międzynarodowej rywalizacji w Europie czy na świecie. – Trenujemy w antresoli Szkoły Podstawowej numer 1, a ci którzy mają do nas dalej, to ćwiczą indywidualnie w siłowniach komercyjnych. Mamy też swój narybek, bo doszło do nas pięciu juniorów – informuje Kwiatkowski.

W październiku w VII Turnieju o Puchar Wójta Gminy Markłowice startowali zawodnicy z kilku krajów, bo byli i Czesi i Ukraińcy. W poszczególnych kategoriach triumfowali, amatorzy: Krzysztof Plinta (Cesaroki), Ludwik Szczęsny (Gladiator Częstochowa), Michał Tomasik (Heavy Arms Kraków), zawodowcy: Dawid Łapa (Wilki Międzychód), Piotr Krajewski (Samson Markłowice), Jurii Seletskiy (Pushkar Gum), a wśród kobiet wygrała Aleksandra Hertmanowska z Heavy Arms Kraków.

Pod koniec listopada ekipa UKS Samson Markłowice wystartowała w XXIV Międzynarodowym Pucharze Polski i w Mistrzostwach Polski Amatorów w Rymanowej. W imprezie wystartowali nawet z dalekiej Grecji.

Start okazał się ze wszech miar udany, bo nasi zawodnicy sięgnęli po grad medali. Zdobyli w sumie aż 11 krążków. Zdobyli trzy złote, a po cztery srebrne i brązowe. Wygrywali Tomasz Niesporek oraz Jan Potyra, który zwyciężał dwukrotnie.

Klub utrzymuje się z gminnej dotacji oraz swoich składek. – Staramy się jak możemy. Ja oprócz siłowania gram też w Akademii Bilardowej w Wodzisławiu Śląskim. To sporty niszowe. Nie ma tutaj pieniędzy, tak jak w piłce nożnej, ale na pewno jest satysfakcja – podkreśla Arkadiusz Kwiatkowski. Kolejne starty siłaczy z Markłowic już po Nowym Roku.



## WYNIKI POLONII MARKLOWICE, JESIEŃ 2024. KLASA OKRĘGOWA

**1 kolejka:** Przyszłość Rogów – Polonia Markłowice 3:1.

**2 kolejka:** Polonia Markłowice – Zameczek Czernica 6:0.

**3 kolejka:** Unia Racibórz – Polonia Markłowice 2:1.

**4 kolejka:** Polonia Markłowice – LKS 1908 Nędza 1:1.

**5 kolejka:** Naprzód Rydułtowy – Polonia Markłowice 0:3.

**6 kolejka:** mecz odwołane z powodu powodzi.

**7 kolejka:** Unia II Turze – Polonia Markłowice 6:0.

**8 kolejka:** Polonia Markłowice – Płomień Połomia 3:3.

**9 kolejka:** Ruch Stanowice – Polonia Markłowice 3:2.

**10 kolejka:** Polonia Markłowice – Naprzód Syrynia 1:1.

**11 kolejka:** Czarni Gorzyce – Polonia Markłowice 3:1.

**12 kolejka:** Polonia Markłowice – Górnik Radlin 1:2.

**13 kolejka:** Polonia Markłowice – Dąb Gaszowice 2:3.

**14 kolejka:** Granica Ruptawa – Polonia Markłowice 1:0.

**Zaległa 6 kolejka:** Polonia Markłowice – Naprzód Czyżowice 2:0.

**15 kolejka:** Polonia Markłowice – Silesia Lubomia.

### STRZELCY

**6** - Patryk Dudziński

**3** - Marcin Pochciół, Paweł Oleś, Tomasz Marzecki

**2** - Dawid Brodawka, Adrian Śliwa

### ASYSTY

**6** - Patryk Dudziński, Marcin Pochciół

**2** - Emanuel Markiewicz, Adrian Śliwa

### MINUTY NA BOISKU

**1324** – Marcin Pochciół

**1260** – Tomasz Juraszek

**1212** – Tomasz Marzecki

**1166** – Mateusz Wąsowicz

**1119** – Bartłomiej Krakowczyk



## Stawiamy na swoich

Rozmowa z **Krzysztofem Turkiem**, prezesem i trenerem Polonii Marklowice

**Gdyby pokusił się pan o podsumowanie pierwszej części rozgrywek w klasie okręgowej. Po jesieni zajmujecie 13 miejsce w tabeli. Mogło być lepiej?**

- Zawsze może być lepiej. Nie będę narzekał, że braki kadrowe, kontuzje mocno pokrzyżowały nam plany. Odpadł nam bramkarz, a w zasadzie to w każdej formacji ktoś nam odpadał. Ale co – walczymy dalej i trzeba wierzyć, że będzie lepiej.

**Inny z beniaminków z zeszłego sezonu Przyszłość Rogów otwiera ligową tabelę.**

### Zazdrośnie spoglądacie w ich kierunku?

- Są na pewno mocniejsi od nas kadrowo. Są tam chłopcy którzy grali w III liga. Na pewno też te zespoły z raciborskiego podokręgu są mocniejsze finansowo. Mają nazwiska, powracali tam zawodnicy z Unii Turza. My może jesteśmy w innym miejscu, ale z nami łatwej przeprawy na samym początku nie mieli [w meczu 1 kolejki Przyszłość wygrała z Polonią u siebie 3:1 – przyp. red.]. Na wiosnę zagramy z nimi u siebie w pierwszym spotkaniu. Co do nas, to walczyliśmy w każdym meczu i nikt z nami nie miał łatwo. No może nie wyszło spotkanie z rezerwami Unii Turza. Mogę powiedzieć, że nie zagraliśmy dwóch meczy pod rząd w takim samym składzie. Zawsze kogoś brakowało, to choroba, to wyjazd. Tak to bywa w niższych ligach.

### Z siedmiu meczów na wyjazdach przegraliście sześć. Gra na obcych boiskach to problem?

- To kontuzji, braki w składzie, mocni rywale. Wiele czynników się na to złożyło. Pechowo było na Unii w Raciborzu, pechowo w Ruptawie, gdzie przeciwnik oddał jeden strzał na początku i wygrał. Jest to inna liga, uczymy się wszystkiego, a do tego wprowadzamy też młodych zawodników. Będziemy walczyć do końca o jak najwyższe miejsce.

### Wyróżnienia indywidualne? Najskuteczniejszy z sześcioma bramkami, jak się patrzy na podsumowanie na klubowym fan pejdżu na Facebooku, jest Patryk Dudziński. On też z Marcinem Pochciołem ma sześć asyst.

- Bez drużyny nie zrobiliby wiele. Całą drużynę trzeba wyróżnić, a że czasami nie wychodziło, to też trochę zabrakło łutu szczęścia. Tak w piłce czasami bywa. Mogło być lepiej, ale jest jak jest. My cieszymy się, że na koniec jesieni wygraliśmy dwa spotkania, bo dzięki temu jest trochę oddechu.

### Jak Polonii Marklowice idzie w młodszych kategoriach?

- Trenuje u nas około 80 dzieci w różnych wiekowych kategoriach. Mamy zespół juniorów młodszych za którym dobra runda. Oni idą rok po roku od najmłodszego rocznika. Robią postępy. Kilku chłopaków stamtąd, a to 15-latkowie już są zgłoszeni do pierwszej drużyny, to Popęda, Różga i Kubala. Zimą będą jeździli na sparingi, zresztą już teraz z powodu braków kadrowych siedzieli u nas na ławce w seniorskim zespole. Jest tam więcej takich, którzy za chwilę będą pukać do dorosłego zespołu. Tutaj podkreślić trzeba dobrą pracę trenera Krakowczyka. Będzie z nich pociecha. Zresztą w poprzednich latach też wprowadzaliśmy do zespołu zdolnych nastolatków, jak Marzecki, Adamek, Hlubek. Grają, a Marzecki jest jedną z wiodących postaci. Weszli do nas dwa lata temu i idą dobrą drogą. Mamy też drużynę w Młodziku, w Orliku, jest grupa naborowa Skrzat. Jest wiele dzieci i coś z tego na pewno będzie. Tutaj trzeba podkreślić dobrą pracę naszych szkoleniowców, trener Szczepanek w grupie Młodzików, trener Pupek zajmuje się dwoma zespołami w Orliku, no i oczywiście trener Krakowczyk w juniorach.





## Byliśmy u przyjaciół

Rozmowa z **Barbarą Szulik**, radną, przewodniczącą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

### Trudniej być radną czy nauczycielem?

- Chyba jednak łatwiej pracować mi w szkole jako katecheta. Być może wynika to z faktu, że za mną już 34 lata pracy. Jasne, jak w każdej pracy, tak i w pracy nauczyciela-katechety pojawiają się problemy, ale nie było, jak pomyśleć wstecz czegoś takiego, co byłoby dla mnie bardzo trudną i przykrą sytuacją. Ludzie w Markłowicach są mili, serdeczni i chętni do współpracy np. przy przygotowaniach do przyjęcia sakramentów. To też na pewno zasługa naszego proboszcza i dyrekcji.

### A bycie radnym? Jest pani radną drugą kadencję, prawda?

- Tak. Analizując pierwszą kadencję czy teraz początek drugiej - muszę powiedzieć, że trudne dla mnie były już same wybory. Nie jestem z tych, o których kolokwialnie się mówi, że wszystko spływa im po plecach. Przejmuję się każdą opinią. W pracy radnego czy radnej najtrudniejsze jest to, że chciałoby się coś zrobić, a ma się związane ręce. Weźmy przykład naszej dzielnicy Wilczek. Tam jest tyle rzeczy, które chciałoby się poprawić, a czego się nie tkniemy - trafiamy na mur. Za jedno odpowiada województwo, za drugie kopalnia itd. Porażką są pozarastane rowy. Wszędzie trzeba prosić, monitorować. To jest trudne.

### Szefuje pani Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Sporo jest wniosków, skarg?

- To chyba jedna z najtrudniejszych komisji. W pierwszej kadencji byłam jej członkiem. Słuchałam, patrzyłam i wszystkiemu się przyglądałam. Byłam pełna podziwu, jak przewodniczący z wszystkim sobie radzi. Teraz samej przypadło mi być przewodniczącą. Jeżeli wpływa do nas jakiś wniosek, skarga, petycja, to oczywiście nad wszystkim się pochylamy, korzystając z pomocy naszej radczyni i z rozwagą podejmujemy decyzje, rozmawiając ze stronami. W tej kadencji na razie mieliśmy jedną skargę. Mam nadzieję, że skarg akurat będzie jak najmniej (uśmiech). W poprzedniej kadencji takich skarg, wniosków czy petycji było kilka na rok.

### Jakie są największe problemy mieszkańców Markłowic?

- Wiadomo, największy problem to droga wojewódzka. Cały czas czekamy na podjęcie prac, a wciąż jesteśmy zwodzeni. Wystosowaliśmy jako Radni pismo, odpowiedź była delikatnie mówiąc wymijająca, druga strona przerzuca odpowiedzialność z jednego podmiotu na drugi. Kolejna rzecz, to drogi dojazdowe do posesji czy chodniki. Na wspomnianym już Wilczku jest chodnik wzdłuż drogi, który notorycznie zarasta. Przychodzi moment, że widoczne są dwa rzędy kostki tego chodniczka. Wjeżdża się do Markłowic od strony Świerklan i widać niestety wysokie trawy, uszkodzoną drogę - czasem na dodatek zalaną.

### W październiku miała pani okazję pojechać, do zaprzyjaźnionej z Markłowicami francuskiej miejscowości Barlin. Była pani pod wrażeniem wyjazdu. Proszę powiedzieć dlaczego?

- Pojechaliśmy tam na zaproszenie w kilka osób, dwoje pracowników urzędu plus trójka radnych. Jak mam powiedzieć krótko, to - jednym z najlepszych momentów w byciu radną był właśnie udział w delegacji do Barlin. Nie ze względu na to, że to jakaś wycieczka czy mieliśmy jakieś profity. Absolutnie nie. Mam na myśli ludzi, którzy słysząc słowo Markłowice, wychodzą w naszą stronę z sercem na dłoni. To górnicza miejscowość, jak nasze Markłowice. Tutaj u nas mamy jeszcze wielu górników, tam jest ich już teraz dużo mniej. Mieszkańców Markłowic traktują jak najlepszych przyjaciół! Mer Julien Dagbert cały czas wspomina i ceni byłego wójta, czekając teraz na nowego, którego chce przyjąć z otwartymi ramionami. Przeżyliśmy tam wiele momentów, takich, że każdemu z nas poleciała łezka. Czuliśmy się tam jak w domu! Powiem jeszcze, że zaprowadzili nas do domu seniora. Były tam różne piętra, a w nich osoby o różnym poziomie niepełnosprawności, chodzące, leżące, niektóre miały kłopoty z pamięcią. Na drzwiach do pokojów tych osób był nazwiska. Uderzyło nas to, że praktycznie co drugie nazwisko miało polskie brzmienie. Jak starsze panie słyszały, że mówimy po polsku, to płakały. To było wzruszające i niesamowite!

### Na koniec pytanie o to co dzieje się obecnie w szkołach. Jest pani bardzo doświadczonym pedagogiem, z olbrzymim stażem pracy, jak pani patrzy na ograniczenie lekcji religii czy forsowanie przez rząd nowego przedmiotu tzw. edukacji zdrowotnej?

- Nie wiem ile jest prawdy w tym, co media pokazują jeżeli chodzi o edukację zdrowotną. Jeżeli rzeczywiście tak by miało być, to jest to ogromna porażka, co małe dzieci mają poznawać, jak się dotykać.. To dla mnie poniżej godności. Co do religii, to jak zaczynałam to było zupełnie inaczej. Na pierwszym miejscu były takie wartości jak rodzina, tradycja. Wtedy zaczynaliśmy jeszcze w salkach. Teraz są jednak zupełnie inne czasy, takie spotkania byłyby raczej niemożliwe, bo młodzież ma przecież wiele różnych zajęć pozalekcyjnych. Nic oczywiście nie jesteśmy w stanie zrobić, jeżeli uczniowie będą mieli tylko jedną godzinę religii. Trzeba będzie to przyjąć i starać się, żeby jakoś dotrzeć do emerytury. Większość katechetów ma skończone podyplomowe studia z różnych kierunków. Będzie teraz szukanie godzin, wszystko będzie w rękach dyrekcji - choć w zasadzie jeszcze żadne konkretne decyzje nie zapadły. Żeby jednak skończyć pozytywnie, to na koniec chciałabym życzyć wszystkim mieszkańcom Markłowic i ich rodzinom błogosławionych i zdrowych świąt, a także wszystkiego dobrego w 2025 roku!